

I Księga Samuela

Rozdział 4

1. I spełniła się zapowiedź Samuela nad całym Izraelem. Bowiem Israelici wyruszyli przeciwko Pelisztinom i rozłożyli się obozem pod Eben–Haezer; zaś Pelisztini rozłożyli się pod Afek. 2. I Pelisztini przyszykowali się przeciwko Israelitom, a gdy bitwa się rozszerzyła, Israel został porażony przez Pelisztinów, którzy na pobojuwisku, na polu, zabili z nich około czterech tysięcy ludzi. 3. A gdy lud wrócił do obozu, starsi Izraela powiedzieli: Czemu WIEKUISTY pozwolił, by nas dzisiaj pobili Pelisztini? Sprowadźmy sobie z Szylo Arką Przymierza WIEKUISTEGO, aby przybyła pośród nas i wybawiła nas z rąk naszych wrogów. 4. Zatem lud wysłał do Szylo i sprowadzili stamtąd Arkę Przymierza WIEKUISTEGO Zastępów, który zasiada nad cherubami. Byli tam też dwaj synowie Elego – Hofni i Pinchas. 5. A gdy Arka Przymierza WIEKUISTEGO przybyła do obozu, cały lud Izraela zagrzmiał radosnym okrzykiem; tak wielkim, że zadrżała ziemia. 6. Z zaś Pelisztini usłyszeli odgłos radosnych okrzyków i powiedzieli: Co znaczy ten odgłos wielkich okrzyków w obozie Ebrejczyków? I doszli do przekonania, że do obozu przybyła Arka WIEKUISTEGO. 7. Zatem Pelisztini się obawiali, bo mówiono: Bóg przybył do obozu! Więc zawołali: Biada nam! Bo nie było tak ani wczoraj, ani niegdyś. 8. Biada nam! Kto nas wybawi z mocy tych potężnych bogów? To są przecież ci sami bogowie, którzy na pustyni porazili Micraimczyków wszelkimi plagami! 9. Trzymajcie się dzielnie oraz okażcie się mężami – Pelisztini! Byście nie służyli Ebejczykom, jak oni wam służyli! Okażcie się mężami i walczcie! 10. I Pelisztini walczyli, a Israel został pobity, po czym się rozpierzchli – każdy do swojego namiotu. Była to bardzo wielka klęska, bo padło z Izraela trzydzieści tysięcy pieszych. 11. Także została zabrana Arka Boga i polegli dwaj synowie Elego – Hofni i Pinchas. 12. A pewien Binjaminita pobiegł z pola walki i przybył tego samego dnia do Szylo, mając podarte szaty i proch na swojej głowie. 13. Z zaś kiedy przybył, oto Eli siedział na krześle obok drogi i wyczekiwał. Bowiem niepokoiło się jego serce z powodu Arki Boga. Kiedy zatem przybył ów człowiek, aby przynieść wieść do miasta – całe miasto uderzyło w krzyk. 14. A Eli usłyszawszy odgłos tego krzyku, powiedział: Co znaczy odgłos tego tumultu? Zatem ów człowiek szybko przybył i wszystko Elemu opowiedział. 15. Z zaś Eli miał dziewięćdziesiąt osiem lat, a jego oczy stężały tak, że nie mógł już widzieć. 16. I ów człowiek powiedział do Elego: To ja jestem tym, który przybywa z pola walki; dzisiaj uciekłem z pobojuwiska. Więc się spytał: Co się stało, mój synu? 17. A zwiastun odpowiedział, mówiąc: Israel uciekł przed Pelisztinami oraz lud poniósł wielką klęskę; zginęli też dwaj twoi synowie – Hofni i Pinchas, a Boża Arka została zabrana. 18. Z zaś kiedy wspomniął o Bożej Arce, stało się, że Eli spadł z krzesła na wznak obok bramy i złamał się jego kark tak, że umarł; bo był to mąż stary i ociężały. On sądził Israelitów przez czterdzieści lat. 19. Także jego synowa, żona Pinchasa, która była brzemienną oraz bliską porodu, gdy usłyszała wieść, że Arka Boga została zabrana oraz umarł jej teść i jej mąż – upadła i urodziła, bo zmogły ją jej bóle. 20. A w chwili jej

śmierci, te kobiety, które ją otaczały, powiedziały jej: Nie bój się, bo urodziłaś syna – lecz nie odpowiedziała i nie zwróciła uwagi. **21.** Jednak nazwała chłopca Ikabot, to jest: Ustąpiła sława od Izraela z powodu zabrania Arki Boga, z powodu teścia i jej męża. **22.** Zatem powiedziała: Ustąpiła sława od Izraela, bowiem została zabrana Arka Boga.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012